

Kondolencje



Z żalem informujemy, iż w dniu 24 marca 2019 roku zmarła najstarsza mieszkanka gminy Parysów – Pani Anna Świątek, która 18.09.2018 r. obchodziła swoje 100 urodziny.

28 marca o godz. 13⁰⁰ została odprawiona w kościele parafialnym w Parysowie Msza Żałobna w intencji Anny Świątek, gromadząc rodzinę, przedstawicieli Samorządu Gminnego, księży oraz mieszkańców.

Rodzinie składamy najszczerze kondolencje.

Życiorys

Pani Anna Świątek z domu Frelek urodziła się 18 września 1918 r. w Parysowie.

Jej rodzice Jan Frelek i Józefa z domu Potera byli rolnikami. W wieku 6 lat Pani Anna straciła mamę.

Panu Janowi w opiece nad dziećmi Anną i jej o 4 lata starszym bratem Leonem pomagała jego mama. To właśnie babcia przekazała jej najważniejsze wartości, którymi kierowała się w życiu.

Pani Anna, jako młoda kobieta rozpoczęła pracę, jako nauczycielka w Szkole Podstawowej w Borowiu i przez kilka lat tam mieszkała. Później podjęła pracę w szkole w miejscowości Stodzew z dziećmi z klas 1-4 a następnie uczyła w przedszkolu i szkole w Parysowie. Pani Anna, jako wieloletnia nauczycielka tak podsumowała okres swojej pracy: „Ja lubiłam bardzo dzieci i dzieci mnie lubiły”.

Pani Anna była członkiem komitetu w Parysowie, który przyjął i opiekował się dziećmi wysiedlonymi z Zamojszczyzny. Dzieci te skierowano do Parysowa, ponieważ istniała tam komórka konspiracyjna do

walki z okupantem, do której należała jubilatka.

W czasie wojny w latach 1941-1944 Pani Anna była członkiem Żołnierzy Armii Krajowej Placówki Parysów, Obwodu „Gołąb”- Garwolin, Podokręg Warszawa Wschód. Pełniła funkcję łącznika Garwolin - Mińsk Mazowiecki. Nosiła pseudonim „Kasia”.

Za zasługi Komitet Organizacji 50-lecia Powstania Warszawskiego i „Akcji Burza” pod protektorem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przyznał Pani Annie odznakę pamiątkową i medal. Kierownik Urzędu do spraw Kombatantów i osób represjonowanych Sekretarz Stanu przyznał odznakę Weterana Walk o Niepodległość.

Po wyzwoleniu, kiedy zaczęły się rządy nowej władzy, musiała sama uciekać z Parysowa, bo aresztowano i wywożono na Sybir wszystkich tych, którzy w czasie wojny należeli do konspiracji. Przez 2 miesiące mieszkała u zaprzyjaźnionej rodziny Gontarzów w Skierbieszowie. Ale i stamtąd musiała uciekać. Wróciła do Parysowa, gdzie było już spokojnie. To właśnie w Skierbieszowie po wielu latach jako gość honorowy uczestniczyła w otwarciu Izby Pamięci Narodowej.

Mając 31lat wyszła za mąż, a było to 14 lutego 1949 roku za Jana Świątek lat 39 pochodzącego z Lalin. Ślub zawarty był u stóp Jasnogórskiej Pani w Częstochowie a sakramentu małżeństwa udzielił ojciec opat Alojzy Wrzolić. Mąż Pani Anny był krawcem, oprócz tego śpiewał w chórze. To właśnie jego piękny głos urzekł Panią Annę.

W 1949 roku Pani Anna urodziła syna Andrzeja Teodora który mieszka obecnie w Warszawie, a w 1954 roku syna Leszka Grzegorza z którym mieszkała do śmierci.

Państwo Świątek ciężko pracowali na roli, posiadając 8ha gospodarstwo. Los nie szczędził im bolesnych przeżyć. Państwo Świątek przeżyli drugą wojnę światową. W czasie okupacji niemieckiej Parysów został spalony. Stracili wtedy dom na ul. Kozłowskiej. Z pomocą przyszli dziadkowie Pani Anny. To od nich otrzymali dom, w którym mieszkała Pani Anna.

Mąż Pani Anny zmarł w 1961r. Pani Anna została sama z dwoma synami jednak mimo różnych trudności nie poddawała się. Wierzyła, że po ciężkich przychodzą lepsze czasy i słońce zaświeci również dla jej bliskich.

Pani Anna była bardzo aktywną osobą. Przez wiele lat organizowała pielgrzymki do miejsc świętych: Częstochowy, Lichenia - gdzie znajduje się ufundowana przez pielgrzymów z parafii Parysów pamiątkowa tablica, na Litwę do sanktuarium Ostrej Bramy w Wilnie, do Łagiewnik. Wraz z pielgrzymami z Parysowa zapoczątkowała przystrajanie kwiatami figury Matki Boskiej w Górkach.

Była przewodniczącą Koła Gospodyń w Parysowie.